

# Sterowanie rolnictwem bez improwizacji

„Wieczór“ rozmawia z wicewojewodą gdańskim mgr. inż. J. Schwarzem

Jakie blaski bądź cienie upatruje w stanie wybrzeżowego rolnictwa wicewojewoda gdański mgr inż. JERZY SCHWARZ po kilku miesiącach sprawowania pieczy nad tą właśnie dziedziną gospodarki? Tak jest przewodni motyw rozmowy z wicewojewodą, przeprowadzonej przez dziennikarza „Wieczoru“.

CZY po wzięciu się w analizę można już wysnuć jakieś konkretne zę warunków, na ile których prognozy co do niezbędnych przedsięwzięcia się gdańskie rolnictwo brażeń?

## Bomba w samochodzie



Zofier amerykański ogląda wrak samochodu, w którym była podłożona bomba. Eksplozja nastąpiła w pobliżu bazy amerykańskiej piechoty morskiej wchodzącej w skład międzynarodowych sił pokojowych w Libanie. Na skutek wybuchu zginęła jedna osoba cywilna. CAF — UPI — Telefoto

## Narada aktywu w Stoczni Gdańskiej im. Lenina

# Żeby wyjść z kryzysu potrzebny jest spokój

Wczoraj w Stoczni Gdańskiej im. Lenina odbyło się spotkanie aktywu partyjnego i młodzieżowego, poświęcone aktualnej sytuacji społecznej, gospodarczej i politycznej oraz zadaniom wynikającym z uchwały X Plenum KC. W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR Stanisław Bajer.

Przewodzący spotkanie członek KC, I sekretarz KZ PZPR Jan Łabęcki i dyrektor naczelny stoczni Stanisław Zaczek mówili o zadaniach politycznych i gospodarczych. Nawiązując do przegłosowanej przez pracownicę kolejnej próby sił, Jan Łabęcki stwierdził, iż sposób rozwiązywania polskich spraw, jaki usiłują narzucić nosi wrogowe, jest rozgrywaniem cudzego meczu na naszym boisku, nie ma nic wspólnego z realizmem politycznym — może nas doprowadzić tylko do nowych nie-szcześć.

Dyrektor Zaczek mówił, że w stoczni trzeba pracować. Każdy dzień przetrwać, a nie zabijać czasu. (Dokończenie na str. 2)

## Jutro sesja WRN

Uroczyste uderzenie w okretowy dzwon umieszczony w sali WRN, rozpocznie jutro kolejną sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku. Na XIII zwyczajnej sesji przedstawione zostaną radnym następujące problemy i zagadnienia:

Radni dokonają wyboru ławników do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku i Okręgowego Sądu Pracy i Unbezpieczeń Społecznych w Gdańsku (z siedzibą w Gdyni) oraz członków Kolegium ds. Wykroczeń przy województwie gdańskim. Przedstawiona zostanie również opinia Komisji Przeświadczenia Prawa i Porządku Publicznego.

Zebrań dokonają oceny wykonania uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej nr VIII-44-77 z 21 listopada 1977 roku w sprawie oceny stanu zdrowotnego mieszkańców województwa gdańskiego oraz kierunków rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej do 1990 roku. Informacje w tej sprawie przedstawi w swoim wystąpieniu wojewoda gdański oraz przewodniczący Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Społecznego.

Na posiedzeniu rozpatrywane będą również interpelacje i wnioski radnych. Początek obrad — jutro o godz. 10.30. (af)

## Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie duże, rano zamglenia, miejscami mgły. Temperatura od 1 st. C rano do 8 st. C w ciągu dnia. Wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich.

# Nie może nam być wszystko jedno

Gdyby operować przymiotnikami, to plenum było rzeczowe i konkretne. Za największą jednak zaletę licznych wystąpień członków najważniejszych władz PZPR uważam osobiste rodząj konstruktywnego niepokoju, pozytywne nonkonformizmu. Problemy kulejące ciągle o garnielety kryzysu gospodarki i polityki, sprawy związane z władzami, reformy gospodarcze — to nie są dziś tematy do teklich I przyjem-

— Moje obserwacje trwają stosunkowo krótko, a temat jest... jak morze. Ponadto — rok bieżący jak na złość ze względu na warunki atmosferyczne, tak istotne dla produkcji rolnej, był nietypowy. Pomimo suszy uzyskaliśmy dosyć dobre plony zbóż — szacunkowo na poziomie roku minionego, ale znacznie niższe plony z hektara w roślinach okopowych i paszowych, co będzie miało negatywny wpływ na produkcję zwierzęcą.

W naszym województwie rolnicy indywidualni gospodarują na 69,5 proc. użytków rolnych, a uśredniona gospodarka — na 30,5 proc. Jest 58 324 gospodarstw indywidualnych. Pod względem waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej zajmujemy 32 miejsce w kraju. Grunty klasy V i VI zajmują aż 42 proc. użytków rolnych.

(Dokończenie na str. 2)

## S. Olszowski złoży wizytę w Indiach

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Republiki Indii Narasimha Rao, minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski w dniach 10-14 listopada br. złoży wizytę oficjalną w Republice Indii. PAP

## Salomonowe wyjście z oruńskiego impasu

# Będzie kolektor i będzie park

Z DZIWIWIE dziecięce buzie, ręce pełne jesiennych, barwnych liści. Chyba jakieś przedszkolaki... Spacerując po alejach parku oruńskiego. Nie zabierają głosu. Na razie!

Druga grupa, przebywająca wczoraj rano w tym stymnym już, sławą sporu, parku — to ekipy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych. Ci — zajęci są już swoją pracą. Na teren budowy kolektora sanitarnego o który cały spór

od lat idzie, wprowadzono już ciężki sprzęt budowlany. Trwa układanie betonowych elementów w korycie rzeczki, prace prowadzone będą etapami. Drzewa nad potokiem „opatulone” tartacją, potężne maszyny poruszają się z gracją baletnic, chociaż operatorzy narzekają, że czują się jak stonie w wodzie z porcelaną na tym nietypowym placu budowy. Kontrola jest ogromna. Odarta kora z jednego drzewa spowodowała lawę... Tu właściwie wszystko powinno być

## Na wyniki jeszcze za wcześnie

W Stanach Zjednoczonych odbyły się wczoraj wybory do Kongresu 98 kadencji, w powszechnym przekonaniu uważane za plebiscyt na temat konstytucyjnej polityki gospodarczej prezydenta Reagana, określonej mianem „reaganomiki”. Wstępne wyniki głosowania z godziny 3.30 czasu środkowoeuropejskiego wskazują na wzrost wpływów demokratów, którzy skorzystali z rosnącej niepopulności kursu Reagana. Trzeba jednak dodać, że zwycięstwo to demokraci odnieśli głównie w stanach uprzemysłowionych, szczególnie dotkniętych odczuwających skutki bezrobocia, jak Michigan i Ohio. Rezultaty ze stanów zachodnich, gdzie na ogół silniejsi są republikanie, zmane będą znacznie później.

Mówiono więc o sprawiedliwości społecznej, konieczności dążenia wszelkimi siłami do zgody narodowej, potrzebie obiektywnej oceny sytuacji. Wskazywano na znaczenie wykłej, ludzkiej uczucia — włoś nie teraz, w trudnych kryzysowych

Była też mowa o gotowości władz do rychłego zniesienia stanu wojennego. Powinno to nastąpić natychmiast, jak tylko pozwoli na to sytuacja. A o sytuacji zdecydować ludzie — my wszyscy. Wzrost nęwoływności do konformizmu? Nic bardziej fałszywego! Potrzeba nam ludzi, którzy akceptują i popierają socjalizm, lecz którym zarzecam nie jest „wszystko jedno”. Bez „niespokojnych dusz” czy „rogatych charakterów” nie poprawimy naszych polskich spraw — tak jak nie poprawimy wadliwie funkcjonujących mechanizmów bez rzetelnej, uczciwej, codziennej pracy.

I jeszcze jedno: władza nie może właściwie rozwijać trudnych spraw bez pomocy społeczeństwa zaś społeczeństwo nie będzie lepiej bez sprawnie działającej władzy. To też jeden z ważnych wniosków z dyskusji na tym plenum.

TOMASZ PERSIDOK

## Potężna ofensywa irańska

Prezydent Iraku Saddam-Husein oświadczył wczoraj, że podjął poprzedniego dnia potężną ofensywę irańską, zmierzającą do opanowania terytorium irackiego, skazana jest na fiasko. Tymczasem według telewizji teherańskiej, oddziały irańskie opanowały 300 km kw. terytorium irackiego, okupowanego przez nieprzyjaciela, biorąc do niewoli ponad 500 żołnierzy irackich. O toczeniu się zaciętych walk w rejonie granicznym donosi i druga strona.

# WIECZÓR

## wybrzeża

GDĄŃSK — SOPOT — GDYNIA  
Nr 215 (7886) Środa, 3 listopada 1982 r. Cena 5 zł

# „New York Times“: „Prymas Polski przeciwko strajkom w Polsce“ Agencje zachodnie: czy stan wojenny zostanie zawieszony?

Od pewnego czasu jednym z głównych tematów prasy zachodniej śledzącej rozwój wydarzeń w Polsce, stały się rozważania, czy stan wojenny w naszym kraju zostanie w najbliższym czasie zawieszony. Pod tym kątem też prasa zachodnia analizuje przebieg ostatniego Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Amerykańska agencja UPI zwraca uwagę, że podziemne struktury „Solidarności” przygotowują w listopadzie i grudniu kilka akcji strajkowych. Agencja pisze, że od organizowania, bądź nieorganizowania „akcji protestacyjnych” może właśnie zależeć rozstrzygnięcie ewentualnego zawieszenia stanu wojennego. AP cytuje fragmenty wystąpienia na plenum generała W. Jaruzelskiego, który oświadczył, że uchylenie stanu wojennego jeszcze przed końcem br. jest nadal możliwe, ale decyzja taka zależy od rozwoju sytuacji w kraju w związku z apelami podziemnej „Solidarności” o przeprowadzenie akcji strajkowych.

Ten sam temat interesuje zachodniemieckie środki masowego przekazu. Prasa RFN pisze, że gdyby 10 listopada — tak jak nawołuje do tego „Solidarności” — miało dojść do strajków bądź też demonstracji ulicznych, stan wojenny w Polsce zostanie zapewne — utrzymany. „Süddeutsche Zeitung” cytuje wypowiedź rzecznika rządu J. Urbana, który otwarcie oskarżył Zachód o wspieranie „ruchu oporu” w Polsce oświadczając, że bez takiego wsparcia technicznego i propagandowego rozruchy byłyby niemożliwe.

Korespondent paryskiego dziennika „Le Figaro” przytacza także wypowiedź generała W. Jaruzelskiego na zakończonym niedawno Plenum KC PZPR na temat warunków, od których zależy zakończenie stanu wojennego. Korespondent obszernie omawia wy-

powiedział J. Urbana na spotkaniu w sobotę z grupą korespondentów zachodnich. „Le Figaro” przytacza słowa rzecznika rządu iż „wiele sił politycznych na Zachodzie i organów rządowych popiera organizatorów strajków w Polsce, zachęca do brania w nich udziału i przygotowuje akcje wspierające na Zachodzie”.

Amerykański dziennik „New York Times” koncentruje swą uwagę na wypowiedzi prymasa Polski Józefa Glempa podczas spotkania z dziennikarzami w Tarencie. Dziennik w korespondencji (Dokończenie na str. 2)

## Hiszpańska wizyta Jana Pawła II

Papież Jan Paweł II kontynuuje wizytę w Hiszpanii. Dziś, w czwartym dniu pobytu, papież spotka się w Madrycie z dziennikarzami, którzy obsługują jego podróż, a następnie uda się na uniwersytet madrycki, gdzie spotka się z naukowcami hiszpańskimi. Wczoraj Jan Paweł II przebywał w Madrycie, gdzie m. in. odprawił dwie msze święte pod gołym niebem oraz odbył spotkanie z członkami przedstawicielstw hiszpańskiego świata politycznego i religijnego. Podczas mszy świętej, odprawionej wieczorem na głównej ulicy miasta, bulwarze Kastyljskim, papież wygłosił kazanie poświęcone problemowi rodziny. W mszy uczestniczyło około półtora miliona ludzi. PAP

# Premiera filmu „Ten szósty“ zainauguruje Dni Filmu Radzieckiego



Scena z radzieckiego filmu muzycznego „Kapelusz”.

Już jutro w kinie „Zawisza” w Gdańsku-Wrzeszczu, nastąpi uroczysta inauguracja Dni Filmu Radzieckiego. Przegład najnowszych pozycji radzieckiej kinematografii otworzy tym razem sensacyjny film o temat wojny domowej 1923 roku „Ten szósty” Sawieta Gasparowa, pełen niezwykłych

(Dokończenie na str. 2)

## W STOCZNI GDĄŃSKIEJ REFORMA ZADZIAŁAŁA

# Nowy system motywacyjny płac 10 statków przekazano armatorom

Od stycznia br. Stocznia Gdańska im. Lenina pracuje w warunkach wdrażonej reformy gospodarczej. Jednym z podstawowych celów jest samofinansowanie się przedsiębiorstwa. Oznacza to, że zakład w efekcie swojej działalności produkcyjno-gospodarczej osiąga zysk pozwalający mu na płacenie podatków do budżetu państwa i uzyskiwanie kwot przeznaczonych na nagrody dla załogi, zwiększenie nakładów na cele socjalno-bytowe i fundusz mieszkaniowy oraz na cele rozwojowe przedsiębiorstwa.

Mamy już pierwsze efekty działania reformy w stoczni. M. in. z dniem 1 listopada, zarządzeniem dyrektora naczelnego stoczni, wprowadzono istotne zmiany wdrażające nowy system motywacyjny plac. Po prostu aktualna sytuacja gospodarcza stoczni poz-

(Dokończenie na str. 2)

## SPRAWY SPRAWKI

### POPIELNICE TWARZOWE

Cennego odkrycia archeologicznego dokonano w Mroczu niedaleko Bydgoszczy. Znalazono tu starożytne groby skrzyńkowe skonstruowane z ciosów granitowych i wzmocnione polnymi kamieniami. Znalaziskiem zainteresowali się badacze przedzieł. Jak się okazało od kopano interesujące zabytki kultury wschodniopomorskiej. Groby przylegają do siebie ściankami szczytowo. (Dokończenie na str. 2)

## Długi spacer



Mieszkanca Sztokholmu Sophie Lindberg wita swą francuską przyjaciółkę, 23-letnią Martine Durand-Gasselin, która przyszła do niej w odwiedziny pokonując 2510 km w ciągu 6 miesięcy. CAF — Pressens

## W KRATU

ZDROWIE STUDENTÓW  
Dzisiaj w Warszawie zbiera się Komitet Rady Ministrów ds. Młodzieży. Obecnie, trzecim od powstania posiedzenie komitetu poświęcone zostanie m.in. omówieniu kwestii związanej z opieką zdrowotną nad młodzieżą akademicką. Opieka zdrowotna w środowisku akademickim — to problem trudny i złożony; występują m. in. liczne dysproporcje i wieloletnie zaniedbania.

ZE SPOŁECZNEJ ZBIÓRKI  
Z ciekawą i pożyteczną inicjatywą wystąpiła ostatnio redakcja „Tygodnika Nadwiślańskiego”. Pod hasłem „okno na świat dla emerytów” w woj. tarnobrzeskim rozpoczęła zbierkę uszkodzonych bądź zbędnych radioodbiorników i telewizorów. Bezpłatnej naprawy tego sprzętu podjęto się WPHW w Tarnobrzegu; rozdziałem natomiast zajmuje się PKPS.

GIELDA REZERW W SZCZECINIE  
W Szczecinie rozpoczyna się dziś trzydniowa ogólnopolska „gielda rezerw”. Łączna wartość oferowanych do sprzedaży maszyn i urządzeń oraz materiałów zaopatrzeniowych sięga 36 mln zł. Organizatorem giełdy jest szczeciński „Bomis”, który zaprosił do udziału w tej imprezie podobne placówki z 6 innych województw.

SPRAWA „KASKADY”  
Sprawa pożaru szczecińskiego lokalu gastronomicznego „Kaskada” w czasie którego śmierć poniosło 14 osób trafiła na wakacje Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie. Akt oskarżenia obwinuje trzech pracowników WSS „Spolem” w tym miesiącu: byłego kierownika „Kaskady”, inspektora bezpieczeństwa urządzożarowego i konserwatora urządzeń elektrycznych w szczecińskiej WSS „Spolem”. Zarzuca się m. in. niemyślnie przyczynienie się do śmierci owoch 14 osób oraz naruszenie WSS „Spolem” na straty sięgające 25 mln 696 tys. złotych. PAP

# Czy konwencje MOP zostały naruszone?

**R**ADIO Włocławek twierdzi: uparcie, że nowa ustawa o związkach zawodowych narusza konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy, ratyfikowane przez Polskę. Czy tak jest istotnie?

Tak nie jest. Propaganda zachodnia wykorzystuje do prostu każdą okazję, aby podsycać walkę polityczną, by roznieść ogniska zapalne w krajach socjalistycznych.

Komisje sejmowe, opracowując ostateczny tekst ustawy, dostosowały ją do konwencji obowiązujących w Międzynarodowej Organizacji Pracy. Wykorzystano doświadczenia ustalające i praktykę innych państw, aby związków zawodowym zapewnić samostanowienie i niezależność. Projekt został też przedstawiony ekspertom MOP, choć nie istnieją takie wymogi formalne, i nieoficjalnie przedyskutowano z nimi. W tym czasie dyrektor generalny MOP — Francisem Blanchardem.

**G**ENERALNIE polski projekt został oceniony jako bardzo udany, a regulacje dotyczące prawa do strajku uznano niemal za wzorcowe. Rozwiązania stały się w innych krajach są znacząco mniej precyzyjne. Zgodnie z sugestiami ekspertów wprowadzono i tu pewne zmiany. Np. zalogom zakładów gospodarki komunalnej, takich jak gazownia, elektrociepłownia — przyznano prawo do strajku, pod warunkiem, że zapewnienie zostanie normalnie funkcjonowanie tych podstawowych dla ludności urządzeń. Inna, uwzględniona uwaga, dotyczyła zbyt wysoko — zdaniem ekspertów — ustalonej granicy, wyznaczającej dla dalszego istnienia związku. Obniżono ją więc z 100 członków do 50, a przy rejestracji do 30.

Ekspertki kwestionowały ograniczenia, wynikające z artykułu 53, a mówiące o tym, że do 31 grudnia 1984 roku w zakładach może działać jeden związek. Wzięli jednak pod uwagę wyjaśnienia, iż jest to przepis przejściowy: szczególna sytuacja, która doprowadziła w Polsce do ogłoszenia stanu wojennego, wymaga etapowego przywrócenia działalności związkowej.

NNE zastrzeżenia nie oznaczały istnienia niezgodności naszych rozwiązań z konwencjami MOP, ratyfikowanymi przez Polskę. Najważniejsze spowodował artykuł 52 ustawy, gdyż został przyjęty jako wymierzony przeciw „So-

lidarności”. Zdaniem dyrektora Blancharda — które powtórzył potem w wywiadzie dla telewizji szwajcarskiej — lepiej byłoby zwrócić się do istniejących organizacji związkowych i próbą o doprowadzenie swoich statutów i swojej praktycznej działalności do zgodności z postanowieniami nowej ustawy.

— Stwierdziliśmy — wyjaśnia Albin Mirančuk, wicedyrektor biura prawnego Urzędu Rady Ministrów, uczestniczący w rozmowach w Genewie — że wszystkie związki zawodowe polkrolowane zostały w ustawie jednakowo, więc rozwiązania proponowane przez MOP naruszyłyby te zasady. W świetle ustawy mogłyby wznowić działalność tylko związki brzońowe i autonomiczne, zaś „Solidarność” musiałoby ulec rozwiązaniu.

Ustawa, jak wiadomo, nie przewiduje zrzeszenia się w jednym związku pracowników różnych gałęzi gospodarki, rodzajów pracy i zawodów, nie przewiduje też struktur regionalnych, których nie ma w zresztą nigdzie na świecie. Albin Mirančuk przypomina, że taką strukturę posiadali w Niemczech faszystowskie Deutsche Arbeitstronfi, ale nikt nie traktował tej organizacji jako związku zawodowego...

**Z**EBY postawić kropkę nad „i”: ratyfikowana przez Polskę konwencja MOP nr 87 o wolności związkowej i ochronie praw związkowych, nie dopuszcza rozwiązania związku w drodze administracyjnej. Czyli nie może tego uczynić np. dyrektor zakładu, prezydent miasta, wojewoda, minister, a nawet premier. Natomiast Sejm jest najwyższym organem władzy państwowej, a nie organem administracji państwowej. Uchwalenie przez Sejm ustawy mającej wyżyć moc prawną, niż orzeczenia sądu, mogą więc uniemożliwić rozwiązanie związku dokonanej przez sąd.

Ciekawe, że nowatorskie rozwiązania polskiej ustawy są przez propagandę burżuazyjną całkowicie przemilczane, natomiast jej zainteresowanie krąży niemal wyłącznie koła artykułu 52. Powtarza to z naciskiem, jakie dla niektórych ośrodków politycznych Zachodu miało istnienie w socjalistycznej Polsce związku, z którego uchycono oręż walki przeciwko socjalizmowi.

MARIA BIEDRZYCKA

# Sterowanie rolnictwem

(Dokończenie ze str. 1)

Jeśli dodamy do tego, że na jednego mieszkańca województwa przypada zaledwie 0,29 ha użytków rolnych, a w kraju średnio 0,50 ha, to samo nasuwa się stwierdzenie, że aktualnie gdańskie rolnictwo nie jest w stanie w pełni zaspokoić w żyzność jego mieszkańców. Stąd konieczność produkowania więcej i lepiej.

Przed wszystkim trzeba zwiększyć globalną produkcję zbóż poprzez podniesienie plonów z hektara, a ponadto poprzez rozszerzenie powierzchni uprawy kosztami rolni pastewnych. Dla zabezpieczenia stałego wzrostu produkcji rolnej widzę potrzebę systematycznego wprowadzania postępu agronomicznego (czyli stałego poprawiania warunków rozwoju roślin uprawnych), zootechnicznego (bardziej racjonalnego chowu i żywienia zwierząt), biologicznego (wprowadzanie nowych, bardziej wydajnych odmian roślin i ras zwierząt, nad czym ię zresztą pracuje).

Trzeba też bardziej metodycznie zająć się technizacją rolnictwa, w większym stopniu pracę żywą zastępując mechaniczną. Niebagatelne znaczenie odgrywa w tym procesie ekonomika, bowiem bezwarunkowo jest zwiększaniem przychodów przy obniżeniu kosztów. Wszystkie te przedsięwzięcia musimy spiąć organizacyjnie, co ze względu na znaczne braki materiałowe wcale nie będzie łatwe. Zresztą podkreślam z naciskiem, że po to, by trwały postęp w rolnictwie osiągnąć, trzeba odstąpić od wszelkiego rodzaju nerwowych ruchów, bądź improwizacji.

— Czy jakiegoś świeżego powiewu można się spodziewać w związku z przysyłanym planem 3-letnim? — Z założenia planu w gdańskim rolnictwie zostały opracowane przy uwzględnieniu krajowych kierunków rozwoju, uwarunkowań regionalnych, a także przyjęciu pewnego priorytetu dla gospodarki żywnościowej.

Z ważniejszych propozycji można wymienić — w produkcji roślinnej: utrzymanie wzrostowej tendencji udziału zbóż w zasiewach z 54,6 proc. do 55,3 proc., zmniejszenie uprawy roślin pastewnych (zwłaszcza w gospodarstwach uposażeniowych), a w produkcji zwierzęcej: wzrost pogłowia bydła — w tym krów mlecznych — oraz trzody chlewnej z dostosowaniem zasobu chowu do możliwości paszowych. W nawożeniu mineralnym proponuje się osiągnięcie poziomu 230 kg/ha czystego składnika NPK.

— Przy takiej okazji nie można pominąć kwestii wprowadzania reformy gospodarczej... — Wdrażanie reformy gospodarczej w rolnictwie rozpoczęły najwcześniej Państwowe Gospodarstwa Rolne, bowiem z dniem 1 lipca 1981 r. Istotne zmiany nastąpiły w zakresie: optymalizacji wielkości samodzielnych jednostek gospodarczych, uproszczenia form produkcyjnych (ograniczenie

wielokierunkowości) i splaszczenia struktur organizacyjnych (decyzje są podejmowane w podstawowych jednostkach, a nie w piramidzie zjednoczeń, kombinatów...). Liczba zakładów będących na własnym rachunku zmniejszyła się z 51 do 96. Np. z Kombinatu Rolnego „Kociewie” powstało 5 samodzielnych jednostek. Zastrzeżenia w komórkach administracyjnych przedsiębiorstw (łącznie z kadrą kierowniczą) zmalało od 30 do 60 proc. Doje się zauważyć dążenie do zwiększenia opłacalności produkcji.

Duch reformy w gospodarstwach indywidualnych przejawia się w postaci lepszego wykorzystania własnego sprzętu mechanicznego. W poprzednich latach bardziej opłacało się korzystać z usług Spółdzielni Kółek Rolniczych. Teraz odwołujemy malejącej popyły również na nowożytniejsze. Jestem przekonany, że wynika to z bardziej racjonalnego ich stosowania. Dawniej wskutek niskich cen i systemu przydziałów występowało marnotrawstwo silnicznym i łożyskowym. Teraz przydatność tych maszyn jest większa, a ich eksploatacja tańsza.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

— Czy można uznać, że na styku urzęd—obywatel i w obsłudze rolników nastąpiła istotna poprawa? — Trudno jednoznacznie określić czy nastąpiła wyraźna poprawa obsługi klienta lub pełenta w urzędach. Zarzykuje odpowiedź, że tak. Myślę, że jest to m. in. wynik działań kontrolnych, w tym znaczny udział wojskowych terenowych grup operacyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że jest już dobrze. W dalszym ciągu powtarza się wiele skarg, których ze względu na trudną sytuację gospodarczą nie udaje się wyeliminować.

# Prasa polska donosiła

SAMORZĄDY PRACOWNICZE WZNAWIAJĄ DZIAŁALNOŚĆ

2 km. odbyło się posiedzenie Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów ZSRR. Rozpatrzono na nim informacje o uchyleniu decyzji zawieszenia działalności samorządów pracowniczych. Dotychczas do organów założycielskich wpłynęło 1439 wniosków w tej sprawie. Samorządy pracownicze wznowiły działalność w 25 proc. przedsiębiorstw, należących do 12 resortów. Większość z nich działa w składzie sprzed 13 grudnia ub. roku.

JANUSZ OBODOWSKI W MOSKWI

Wiceprezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący Komisji Planowania Janusz Obodowski spotkał się w Moskwie z wiceprzewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR, Planowania Mikołajem Bajkowem i czasie rozmowy omówiono aktualne problemy współpracy gospodarczej i handlowej między oboma krajami. Przedyskutowano również zagadnienia związane z współpracą polsko-radziecką w latach 1983—1985.

RADA GATT O SANKCJACH USA WOBEC POLSKI

Rada GATT omawiała w Genewie wniesioną przez Polskę sprawę zawieszenia przez USA klauzuli największego uprzywilejowania w dziedzinie celów wobec naszego kraju. Delegacja polska zwróciła się do GATT o przyjęcie projektu decyzji zalecającej wycofanie się USA z sankcji przeciwko Polsce. Rada nie podjęła ostatecznego postanowienia i skarga Polski będzie rozpatrywana ponownie na sesji GATT w końcu listopada br. w Genewie.

POLSKA INWESTYCJA W CZECHOSŁOWACI

Wczoraj w północnych Czechach odbyło się uroczyste przekazanie elektrowni „Pruneroz II”, którą wybudowały polskie przedsiębiorstwa z „Budimex-Elektrom”. Kontrakt ten jest największą transakcją na eksport tego typu obiektu przemysłowego w polskim handlu zagranicznym. W otworcu obiektu uczestniczyli delegacje partyjno-rządowe obu krajów.

# Będzie kolektor i park

(Dokończenie ze str. 1)

zieleni — każdy z nich był... na innym stanowisku i chyba żaden nie podpisywał decyzji, o które obecnie się spole rają... Teraz — trzeba zjeść tę żąbę (o propozycji tych przywódców zwierzęcych — w dalszym ciągu nie wiadomo, jaki będzie los upiórnych żab w tzw. górnym stawie, który trzeba spuścić, by budowlani mogli podjąć dalsze prace. Ktoś o tym zapominał, jak o całym zresztą biologicznym kalendarzu).

Po co było wczorajsze spotkanie? Wydawać by się mogło po opinii przedstawianej na specjalnej konferencji prasowej, którą relacjonowaliśmy na naszych łamach, że kłamka już zapadła...

— Pjechałem jeszcze raz, sam, próbowalem obejrzeć park z wszystkich stron, przyspawiając się do spolkonia z mieszkańcami dzielnicy — zwrócił mi się kiedyś prezydent K. Rykowski. — Powolałem jeszcze jednego eksperta...

Teraz więc w towarzystwie doc. dr. inż. Zdzisława Przewłockiego (to widać nie przedyskutowaliśmy) — wszyscy zgromadzeni rozważali możliwość „obejścia” parku przez sąsiednie wzgórce. Czy będzie to możliwe — bez spowodowania jeszcze większych szkód dla drzewostanu na najpiękniejszym w parku wzgórzu, nie przekopania kompleksu zieleni Konieczne byłoby zdjęcie kilkunastometrowej warstwy ziemi — albo budowa dwóch przepompowni, zmiana biegu magistraly wodociągowej, badania geologiczne (kilkaście głębokich wierzeń), nie wiadomo, czy nie trzeba byłoby budować systemu sztucznego nawadniania. W miarę rozważania kolejnych wariantów — coraz bardziej realna i ostateczna staje się jednak, wizja „puszczenia” kolektora przez środek zespołu zieleni... Ze smutkiem potwierdza to konieczność naukowe „sumienia”.

Gotowa jest dokumentacja na odwołanie parku w takim stanie, do jakiego go doprowadziły starania ogrodników, zabezpieczona na ten cel odpowiednio fundusze (25 mln zł). Docelowo ostrzegając jeszcze gospodarujących w parku p. Teresę Szymańską, przedwzięta bardzo skrupulatna dokumentacja, fotograficzna, opisowa, wszystkich prac, stanu przed i po ich zakończeniu.

— Ludzie nam nie wierzą bo brakuje konsekwencji w egzekwowaniu umów. Tu musi być inaczej! — Przecież najlepszą dokumentacją

razie — są na podstawie stosunków wzajemnego zrozumienia, Pan Maciej, nie równik odcinka robót, zawsze przychodził do mnie, zanim ruszą, czy jeszcze nie uda się czegoś ułować. Ale — zanim mogłam coś ruszyć, przesadzać, ratować — trzeba było czekać na opinię rzeczoznawcy na wyceny. Tyle czasu zmarnowałam. — To byłby najlepszy komentarz do wczorajszego spotkania...

ALEKSANDRA CHOMICKA

# Narada aktywu

(Dokończenie ze str. 1)

wy oznaczały stratę 80 mln zł wartości nie zbudowanego statku. W br. mimo wszystkich trudności organizacji no-materiałowo-produkcyjnych, zwłaszcza w pierwszych miesiącach roku, produkcja stoczniowa ruszyła od dna w górę, poprawiła się jej wydajność pracy, są pierwsze efekty reformy gospodarczej. Z dniem 1 listopada dyktacja stoczni wprowadziła nowe zasady wynagrodzenia. Jest to system bodźcowy, zachęcający do lepszej wydajności, preferujący wyniki rzeczowe w myśli zasady: jaka praca, taka płaca. System dający dalsze możliwości powiększenia o zarobków pod warunkiem, że będzie się dobrze pracowało. Każdy ze stoczniowców winien w swym otoczeniu rozszerzyć się: zastanowić, czy nawoływanie do strajku i przerywanie pracy będzie się jemu i w wszystkim opłacało. Stalki musimy budować dla siebie i dla kraju. Tylko pracę możemy kraj wyciągnąć z kryzysu, poprawić własny byt.

Stanisław Bejger podkreślił najważniejsze treści uchwały X plenum i o-mówił przebieg obrad. Po raz pierwszy gospodarce morskiej została poświęcona uchwała i została powołana Komisja Gospodarki Morskiej KC PZPR do pilnowania jej realizacji. Jest to uznanie przez kierownictwo partii rangi gospodarowania na morzu.

I sekretarz KW omówił ponadto dyskusję i podjęte uchwały dotyczące pozostałych kluczowych spraw, a więc polityki i energetyki, zapewnienia równowagi na rynku poprzez lepsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego, przeciwdziałanie spadkowi budownictwa mieszkaniowego itp.

W wyniku prac operacyjnych funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO w Świętobłocicach zatrzymali trzech członków bandy: Jarosław K., Józef S. i Jona K. Część zrabowanych przedmiotów odzyskano. Dochodzenie jest w toku.

Nawiązując do zamierzonego przez przeciwników politycznych kolejnego zakłócenia spokoju, S. Bejger zapowiedział, by stoczniowcy nie kierowali się emocjami, nie ulegali manipulacjom, lecz myśleli o potrzebach kraju, swoich rodzin i o własnym interesie. Ciepłe napicia utrniający bowiem wyjście z kryzysu.

(ws)

# Sprawy i sprawy

(Dokończenie ze str. 1)

mi i osadzone na podłożu z płyt kamiennych. Zachowało się 6 unikatowych popielnic twarozowych. Frajpujące są plastycznie wymodelowane oblicza zmarłych z wyraźnym zaznaczeniem oczu.

NAPADLI NA UCZNIÓW

Od dłuższego czasu na terenie Chorzowa, Bytomia, Świętobłocich i Kato wicy mnożyły się napady rabunkowe na uczniach udających się, bądź powracających ze szkoły. Nieznani sprawcy zwabiali ich do bram lub w inne ustronne miejsca i tam ograbiali. Z pieniędzy, zegarków, a nierazko z części garderoby.

W wyniku prac operacyjnych funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO w Świętobłocicach zatrzymali trzech członków bandy: Jarosław K., Józef S. i Jona K. Część zrabowanych przedmiotów odzyskano. Dochodzenie jest w toku.

W wyniku prac operacyjnych funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO w Świętobłocicach zatrzymali trzech członków bandy: Jarosław K., Józef S. i Jona K. Część zrabowanych przedmiotów odzyskano. Dochodzenie jest w toku.

W wyniku prac operacyjnych funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO w Świętobłocicach zatrzymali trzech członków bandy: Jarosław K., Józef S. i Jona K. Część zrabowanych przedmiotów odzyskano. Dochodzenie jest w toku.

# Trzy okoliczności kryzysu

## Po X Plenum KC PZPR

**W** przedstawione nam obecnie przez środki masowego przekazu uchwały, koncepcja i przemysł, składające się na plan dwudniowych obrad X Plenum KC PZPR, każdy z nas spojży z pewnością po swojemu, ale wszyscy z uwagą. Bo też nie ma dziś między Polakami, co by ich nie dzieliło i w jakich konfliktach nie widać, żadnej sprawy ważniejszej od wydobycia kraju z paraliżującego kryzysu gospodarczego.

**A** więc: czy to już rzeczywistość, jak ocenia referat Biura Politycznego KC partii, koniec kręcenia się spirali kryzysowej w dół? Czy sytuacja naprawdę „znajduje się w punkcie zwrotnym”, od którego będzie można już nie wrożyć się myślą, „czy” uda się nam podziwianą z głębokiego upadku, a skupić się na pytaniu „jak szybko potroiśmy tego dokonać?”

**Tak** — chciałoby się powiedzieć najkrócej. Ale — budzi się zaraz refleksja — nie w życiu społecznym w ogóle, a w gospodarce w szczególności, nie dzieje się samo przez się i nie zmienia z dnia na dzień. Toteż plenum określiło przede wszystkim, jakie to konkretnie warunki niezbędne są dla podźwignięcia kraju z kryzysu oraz jakimi instrumentami działania, przy zaangażowaniu jakich instytucji społecznych można będzie tego najskuteczniej dokonać. Kluczem do koncepcji daje dziś narodowi pod ocenę i rozwagę wraz z apelem o jej poparcie.

**I to by** — w moim pojęciu — mogło być najprostsze z możliwych przedstawienie treści posiedzenia plenarnego KC PZPR, którego I sekretarz Wojciech Jurek, powiadając w zwołaniu obrad, że jest poświęcone problemom o kluczowym znaczeniu. Mogłoby być, gdyby nie kilka okoliczności, bez uwzględnienia których należało uznać, dlaczego odpowiedź partii na pytanie o drogi wychodzenia z

kryzysu brzmi właśnie tak a nie inaczej, byłoby znacznie utrudnione. Węć słów kilka o tych okolicznościach.

Pierwszą na imię „styl przewodzenia — nowa metoda formułowania programów ogólnospołecznych”. Chodzi mi o to, że plan działań zaproponowanych na X Plenum powstał w procesie konsultacji społecznej — autentycznie biorącej za podstawę prac koncepcyjnych różne postulaty i propozycje. Partia ten styl zainicjowała, ona też ten proces organizuje — również w zespołach specjalistycznych po centralnej naradzie praktyków i naukowców. Dopiero uświadomienie sobie tego faktu pozwala w pełni zrozumieć, że ta odpowiedź gospodarcza kieruje się wolą zbiorową.

**DRUGA** okoliczność nie wygląda już tak prosto. Oto odpowiedź tej przychodzącej partii udziałem w niezwykle wprost trudnej sytuacji istniejącej w produkcji artykułów pierwszej potrzeby, w czasie drastycznego spadku stopy życiowej i kompletnego rozregulowania rynku, przy wymykającym się spod kontroli chaosie cen i płac oraz narastającej inflacji, a równocześnie — ogromnego znudzenia społeczeństwa skutkami tych trudności i gwałtownego zmniejszenia, z jakim oczekuje ich przewyższenia. Dyskusja konsultacyjna wywinowała z oczywistej całej kompleksy tych uciążliwości, na czołwie postulatów zgłaszanych pod adresem planu trzydziestoletniego i naczelny być nie mogło. Ale równocześnie nie zawahała się mówić ogólnie — umiała sobie poradzić z problemem „skąd wziąć, żeby dać”. W takich sytuacjach każda władza na świecie staje przed niezwykle sianą pokusą porzucenia sobie metodą składania obietnic bez pokrycia i apychania skutków takiego optymizmu urzędowego na jutro. PZPR obrata na X Plenum drogę mówienia rzetelnej prawdy, jak bardzo byłaby ona niepopularna. Węć, że ożywieniu gospodarki musi towarzyszyć obrona istniejącego poziomu dochodów realnych ludzi pracy z tendencją

skromnego wzrostu spożycia oraz że wymagać to będzie szczególnej ochrony zaopatrzenia w żywność, w przemysłowe artykuły podstawowej potrzeby oraz możliwości poprawy sytuacji mieszkaniowej i służby zdrowia.

**A konkretnie:** uznając, że głównym celem polityki partii jest poprawa materialnych warunków życia ludzi pracy, X Plenum z całą otwartością mówi, że będzie ona możliwa w latach przewyższenia kryzysu o tyle, o ile poradzimy sobie sami — licząc na własne siły, własną przedsiębiorczość, własne środki wzrostu wydajności pracy.

**I wreszcie** okoliczność trzecia, to absolutnie jednoznaczne stwierdzenie partii, że mając obecnie niezbędne środki rzeczowe i coraz sprawniejsze dzięki reformie instrumenty gospodarowania nimi, czynnikami rozstrzygającym o możliwości wykorzystania tej szansy i przewyższenia kryzysu stała się ostatecznie tylko postawa społeczeństwa: jego akceptacja konsultatywnie wypracowanego planu działań i jego zespolenie się, pojednanie, współdziałanie we wcielaniu tego planu w życie. Nie jest to oczywiście nic innego, jak tylko trzymanie w polityce partii kursu porozumienia i zgody, wytyczony jeszcze w pamiętany Sierpniu 1980 r., utrwalony w strategii partii na jej IX Zjeździe i dziś przyjętego jako rozstrzygający broń w przelotowym spiętrzeniu trudności politycznych, społecznych, gospodarczych i psychologicznych, z których składa się nasz kryzys. I to dobrze, że apel partii, sformułowany w uchwałach X Plenum zgodnie ze staropolską mądrością „zgodą buduje” nie jest niczym nowym. Dobrze, bo to po prostu znaczy, iż podstawowa, generalna linia partii jest nie zmieniona. I zasada się na woli służenia społeczeństwu.

**Zbigniew Jurkiewicz**



Panorama Alma-Aty.

# Metropolia u podnóża Alatau

(Korespondencja z ZSRR)



**W** sierpniu 1920 roku Lenin podpisał dekret o utworzeniu autonomicznej republiki kazachskiej. Przewidywano, że w tym posunięciu nowy dowód wyprzedzi interes Rosji. Podobnie jak w fakcie zmiany krótko potem rosyjskiej nazwy miasta Wierny na Alma-Ata.

**Dekret o utworzeniu** kolejnej republiki autonomicznej i powrót do starej kazachskiej nazwy miejscowości były fragmentami dalekowzrocznej polityki narodowościowej.

Obecnie Alma-Ata jest stolicą Kazachskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Republiki związkowej, w której zgodnie współżyją Kazachowie, Rosjanie, Ukraińcy, Tatarzy, Ujgurowie. Łącznie ponad 100 dużych i małych liczebnie narodów i narodowości. Jest wśród nich także kilkadziesiąt tysięcy Polaków, stanowiących dziesiątą co do wielkości grupę narodowościową z tym, że Polacy, podobnie jak Azerbejdżanie i Kurdowie mieszkają prawie wyłącznie na wsi.

Kazachstan i Polacy kazachskie polonika to jednak odrębny temat, bardzo zresztą obszerny. Przypomnę jedynie, że polski zesłaniec, uczestnik powstania listopadowego, Gustaw Zieliński pierwszy w literaturze światowej stworzył w swej powieści poetyckiej „Kiriż” literacki obraz Kazachstanu. A w górniczej Korogandzie, żeby wrócić do aktualności, działa jeden z najaktywniejszych w ZSRR oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

postanowiono za pomocą 5 250 ton materiałów wybuchowych usypać tamę w uroczysku Czembulak, znajdującym się 11 km od miasta i utworzyć z nią zbiornik o pojemności 6,2 mln m. sześci., który gromadziłby zatrzymywane przez tamę błota i kamienie. Unikającego w światowej praktyce wybuchu (ze względu na silną eksplozję i bliskość wielkiego miasta) dokonano jesienią 1966 r. A wkrótce na miasto ruszyła nie spły



kanej sily lawina. Gdyby nie tama usypałaby prawdziwą tragedię.

po drodze, ślubiący głębokie wawy. Lawina toczyła ze sobą wielotonowe głazy, ad ich uderzenia rozlatywały się jak od eksplozji bomby betonowe budynki kompleksu sportowego, mieszczącego się powyżej tamy.

Tama nad Medeo to nie jedyna wielka inwestycja, która zmieniła warunki naturalne miasta. Na przeciwnym krańcu stolicy powstał napełniony w latach siedemdziesiątych karczującymi zbiornikami wodny o powierzchni 1 850 km kw. Dzięki śmiałym poczynaniom ludzi Alma-Ata opiera się o bezpieczne już dla miasta góry, a równocześnie bezpośrodku na jej skrajach płuszczy dziś fale sztucznego morza.

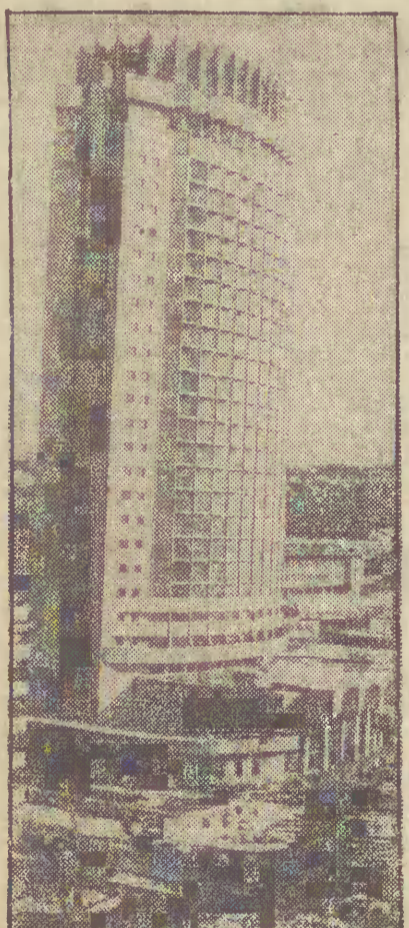
## Nowoczesna metropolia

**B**UDOWNICZOWIE stolicy Kazachstanu, którzy tak radykalnie interweniowali w sprawy przyrody po starości się równocześnie, aby między nią a miastem panowała pełna harmonia. Alma-Ata to miasto — park. Na każdego jej mieszkańca przypada obecnie 76 m kw. zieleni. Drzewa rosną wszędzie, wzdłuż głównych ulic, wokół domów mieszkalnych. Każde z tych drzew musi być regularnie polewane ze względu na tutejszy klimat. Zazielenianie miasta kosztuje więc wiele trudu.

Alma-Ata to dziś nowoczesne, porządkujące swym rozmachem miasto. Miasto bez śladów wschodniej egzotyki. A mimo iż leży ono w strefie częstych trzęsień ziemi, buduje się tu nawet takie gmachy, jak np. 24-piętrowy hotel „Kazachstan”. W ogóle Alma-Ata zadziwia funkcjonalną, nieszbabloną architekturą swych nowych budynków użyteczności publicznej — teatrów, hoteli, bibliotek, aż oryginalnego pałacu ślubów. O rozmachu budownictwa mieszkaniowego świadczy to, że w 1981 r. oddano tu do użytku blisko 8 tys. mieszkań o łącznej powierzchni 482,5 tys m kw. A mieszkańcy są potrzebni. W ubiegłym roku urodziło się w Alma-Ata ponad 18 tys. dzieci...

Sześdziesiąt lat wiodło lat minęło od momentu, gdy zapalone senną, typowo azjatyckie miasteczko Wierny stało się Alma-Atą. Dziś Alma-Ata liczy ponad milion mieszkańców, jest nową czesną metropolią, prawdziwą wizytówką radzieckiego Kazachstanu.

**Zdzisław Romanowski**  
Interpress



Nowoczesny 24-piętrowy hotel w centrum Alma-Aty, stolicy Kazachstanu.

# O co tu naprawdę chodzi?

**ZAD** amerykański po wstępnej zapowiedzi prezydenta Ronalda Reagana oświadczył oficjalnie cofnięcie klauzuli największego uprzywilejowania wobec eksportu z Polski, a niemal tego samego dnia groźne pomruki z Waszyngtonu zagroziły tym samym Rumuni.

Zanim zaczniemy zastanawiać się, co z tego wynika i dlaczego Stany Zjednoczone uciekają się do tego rodzaju instrumentów nacisku, powiedzmy od razu, ile nas to będzie kosztować w żywej gotówce: od 50 do 100 milionów dolarów rocznie. Będzie kosztować w tym sensie, że towary polskie, po to, aby mogły konkurować na rynku amerykańskim, będą w niektórych wypadkach musiały być sprzedawane nieco taniej, by wyrównać straty handlowe, jakie wynikają z wyższych cen. Klauzula największego uprzywilejowania nie oznacza bowiem nic innego, jak mniejsze stawki taryf celnych wwozowych.

**O CZYWIŚCIE**, upraszam sprawę w duży stopniu: cofnięcie klauzuli największego uprzywilejowania uniemożliwi nam eksport pewnych towarów w ogóle, na przykład wyrobów przemysłowych czy gotowych wyrobów tekstylnych: w tych asortymentach stawki

## „Wybrzeże” - nowy tygodnik jutro w kioskach

**J**UTRO w kioskach „Ruchu” nabywać już można w całej Polsce nowy tygodnik społeczno-gospodarczy „Wybrzeże”, który po długich i starannych przygotowaniach, doczekał się wreszcie premiery. Wybrzeże, to bez cudzysłowu, jest miejscem gdzie iąd styka się z morzem, morze zaś jest szczególnym środowiskiem i wywiera szczególny wpływ na człowieka i jego życiowe postawy. Dlatego też wielkemu nadzieje można pokładać w nowym tygodniku. Na razie stanowi on dla Czytelnika wiekłą niewiadomą, ale przecież bez pomocy i wsparcia mas czytelników sam zespół redagujący niewiele będzie mógł zdziałać. Otwierając pierwsze strony, pierwszego numeru „Wybrzeża” pomyślnie więc i o tym. Aby przybliżyć przyszłym Czytelnikom zamierzenia tygodnika poprosiliśmy o krótkie wypowiedzi na ten temat kilku dziennikarzy „Wybrzeża”.

**RED. JERZY RINGER** — red. naczelny: — Chcemy wydawać pismo, które będzie trafiało do Czytelnika. Możemy zawrzeć najnowość, najciekawsze treści, ale co z tego jeśli Czytelnik tego nie przeczyta. Chciałbym też, aby nasz tygodnik przyczynił się do tego, by ludzie przestali się na siebie bożycy, gniewać. Chcemy mówić językiem, jakim ludzie w Polsce mówią do siebie, chcemy też być pismem kulturalnym w obębie. Na i morze. Uważamy, że w Polsce na przestrzeni dziejów nie doceniano morza. Chcemy je pokazywać jako źródło wszelkich bogactw — gospodarczych i intelektualnych.

**RED. LECH NIEKRASZ** — publicysta: — Sto przed nami zadanie ambicji i dlatego bardzo trudne. Na rynku ukazało się dużo nowych tytułów. Wierzę jednocześnie, że tematyka morska jest na tyle interesująca, że znajdzie drogę do Czytelnika. Gospodarka morska to świat, a świat to nowe rejony tematyczne zawsze atrakcyjne dla Czytelnika. Myślę też, że „Wybrzeże” nie może być i nie będzie dla żadnego innego tygodnika konkurencją.

**RED. KRZYSZTOF GRABOWSKI** — kier. działu społecznego: — Chcemy pisać o sprawach interesujących Czytelników, tak abyśmy ich

wybrał taką a nie inną politykę spośród opcji, jakie przedstawił mu jego doradca. Jest on instynktownym antykomunistą. Jest przekonany, iż z komunizmem należy walczyć wszystkimi środkami, a owe środki sugeruje mu najbliższy sztab doradców, których sobie dobrał, znając ich przekonania polityczne. Można powiedzieć, iż tak mówią niektórzy obserwatorzy, iż nie w tym dążeniu, gdyż Reagan jest przywódcą partii republikańskiej, a partia republikańska w swoim zacięciu zawsze była antysocjalistyczna i antykomunistyczna, reprezentując wielki kapitał i samą istotę kapitalizmu, dla którego socjalizm jest anatomią. Jednakże byłoby to uproszczenie. Po pierwsze i demokraci również reprezentują system kapitalistyczny, może jedynie inny szczebel tego systemu. Jednakże niestety przyjęło się mówić, że republikańscy antykomuniści, a demokraci nie bardzo. I stał po drugiej stronie wojna rozgorzała za prezydenta demokracji Harry'ego Trumana. Konflikt kubański nastąpił podczas prezydentury demokracji Johna Kennedy'ego, natomiast odprężenie i przyznanie Związku Radzieckiego klauzuli największego uprzywilejowania wypadła na lata republikaństwa Nixona i Forda.

**N**IE ulega wątpliwości, że zacięciem Reagana jest duże. Nie ulega też wątpliwości, że w chwili obecnej amerykański establishment wojskowy i sztab prezydenckich doradców jest wyjątkowo „bojowy” w sensie zafiksowania swego antykomunizmu. Rezultatem jest zbudowanie sobie biurokratycznego obrazu, jeśli idzie o Związek Radziecki, o kraje socjali-

styczne, o Polskę. Z obrazu tego ma wynikać, że wydarzenia w Polsce są rezultatem jakoby decyzji podejmowanych w Moskwie. Sąd sankcje zarówno wobec Polski, jak i Związku Radzieckiego.

**ROGI** Kryptonimiel! Zwracam się do Ciebie z gorącą prośbą o pomoc i radę w pewnej dość przykrej sprawie. Otóż od przeszło pół roku żyję z mężczyzną, który bardzo kochał, on ma mnie również. Wszystko byłoby bardzo dobrze gdyby nie pewne zdęcia, które on przechowuje. Są to zdjęcia jego poprzedniej, wielkiej lecz niespełnionej miłości. Trwało to dwa lata lecz dość burzliwie się skończyło. Przypuszczam, że on nie chce o tym wspomnieć, mimo iż mnie ciągle zapewnia, że to nieważne, opowiada różne historyjki jak to im było razem źle, lecz ja myślę, że to tylko dlatego, by mnie uspokoić. Przy tym wyraża się o niej nie zawsze najlepiej. Fakt, że przeżył przez nią życiową tragedię, ale przecież to była jednak jego największa miłość. I tego właśnie nie rozumiem — z jednej strony „wiesz na niej spay”, z drugiej — trzyma ok. 50 jej zdjęć, przy czym ciągle zapewnia mnie, że to „na pamięć”. Rozumiem — jedno, dwa, ale aż tyle? Co mam o tym sądzić?

## Tak było

**O**SADA Wierny pojawiła się na mapie w 1854 r. jako garnizon wojskowy. Miastem została w 1885 r. O tym, w jakim stanie Wierny dotrwał do Rewolucji Październikowej, świadczy fakt, że osada miała jedną jedyną brukowaną ulicę. Świadczy o tym także fragment z protokołu posiedzenia rady miejskiej w 1915 r., gdy dyskutowano o nie istniejącym oświetleniu ulic. „Pieniądzy na oświetlenie ulic nie wydzielano — uchwalili ojcowie miasta — ponieważ porządek obywateli powinni wieczorami siedzieć w domu”.

Na wiele śladów dawnego Wiernego natknąłem się, gdy po raz pierwszy trafiłem do Alma-Aty jeszcze przed eksplozją. Stolica Kazachstanu była wówczas w zasadzie parterowym miastem, pośród drewnianych i glinianych domów wznosiły się pierwsze budynki czteropiętrowe.

Najnowszą historię rozwoju Alma-Aty można bowiem podzielić na dwa okresy. Przed eksplozją i po eksplozji. Rzecz w tym, że ze względu na swe położenie u wylotu kanionu spadzającego z gór kręte Malej Alma-Aty miasto było stale narażone na atak lawin kamiennobłotnych. Większość tych częstych lawin była mniej groźna, ale raz na 50-100 lat z wysokich gór schodziły lawiny niszczące wszystko na swej drodze. Jedną z takich lawin spała na miasto w 1921 r., dokonała katastrofalnych zniszczeń i pociągnęła za sobą liczne ludzkie ofiary.

## Tama, która chroni miasto

**W** 1952 r. rząd Kazachstanu podjął decyzję o radykalnym usunięciu stałego zagrożenia miasta. Zgodnie z rekomendacjami uczonych

## Dokończenie na str. 5)

**Jan Zakrzewski**

## Kryptonim „Życie”

**W**ażne jest, abyśmy sobie byli świadomi, że nie ma między nami niczego, co nie było między nami nieporozumień, ale to jeszcze było wtedy, gdy oni byli razem. Nie wiem dlaczego tkwim tu i tak głęboko w przeszłość, choć przecież nie rozstał się z tobą. Wiem, że najlepiej byłoby zapomnieć o tym wszystkim, ale ja nie mogę, ponieważ zdjęcia leżą w mojej ręce i gdy tylko spojrzę na nie — od razu przypominam mi się ona. Bardzo się boję, że on był z nią szczęśliwszy niż ja i dlatego trzymam na pamięć najszczęśliwszą chwilę. Nie mam odwagi jednak powiedzieć mu, żeby wrzucił to zdjęcia, choć on sam doskonale zdaje sobie sprawę, że one mnie denerwują. Dostał nawet do tego, że nie chce otrzy

## Pamiętka z przeszłości

**DRUGA** Czytelniczko! Pozwól, że zacznę od końca Twojego listu. Otóż piesz, że jesteś rozpaczona, że sytuacja jest nie do wytrzymania, że nie masz siły, a jednocześnie nie chcesz aby sprawa zlekceważyła, choć może wydać się ci blaha. Ma'm zdaniem sprawa wcale nie jest blaha, oazkolwiek widzę ją trochę inaczej niż Ty na nią patrzysz. A że tak jest świadczą fakty,

mywać od niego róż (bo zawsze jej ariowarowi), nie chcę jeździć do miast i hoteli, w których był razem. Ta sytuacja chwilami jest dla mnie nie do wytrzymania, lecz nie mam siły i nie chcę odejść, ponieważ mimo wszystko uczucie jakim go darzę jest silniejsze. Wem, że ta sprawa jest trochę nietykalna i że może nam w tym wydac się blaha, lecz dla mnie ta sytuacja w jakiej się znalazłam jest

— do Ciebie, czy tej z przeszłości. Po prostu, każda miłość jest inna. Wydaje mi się, że rzeczą najważniejszą jest chwila obecna, w której darzycie się uczuciem, kiedy jest wam ze sobą dobrze.

Niepotrzebnie chyba demonizujesz problem zdjęć, uciekasz od mięszk związanyc z pamięcią o tamtej. Niewykluczone też, że to Ty właśnie wracając do tematu, nie pozwalasz zapomnieć o tym co było. Być może mężczyźni, z którym jesteś związana, też jest ciężko, bo rana jest jeszcze zbyt świeża. Dlatego powinnaś nam pomóc zapomnieć, okazując czułość i troskliwość, której pewnie potrzebujesz. Wy maga to cierpliwość i czasu. Jeżeli Ci na nim naprawdę zależy — zadbaj się na to.

Radzę Ci walczyć uczucie zadość ci o to co minęło, bo możesz osiągnąć wręcz przeciwny skutek i zniszczyć to, co daje Ci tak dużo radości. Ale z tym problemem sama musisz się uporać. Jeżeli zaś stan taki jaki jest przetrwa Twoje siły, zadbaj się na szcze re postawienie sprawy — nie domagaj się jednak zniszczenia zdjęć lecz scharowania ich w mniej widoczne miejsce. Przy najbliższej okazji podaruj swemu ukochanemu album do zdjęć — być może sam zrozumie aluzję. Życząc Ci aby tak się właśnie stało.

**Kryptonim**

### Autobusy nie stoją, ale nie ma się z czego cieszyć

# Wcale nie tyse!

**K**OLEJNYM z zimowych tematów, który chcemy przedstawić na łamach naszej gazety, jest przygotowanie komunikacji miejskiej do tej pory roku. Można właściwie na ten temat poprosić o komentarz, tyle że najbardziej i tematów jest związanych z problemem. Zajmijmy się więc tym najbardziej... widocznym. Najczęściej też wraca on już w czasie śniegów na prasowe łamy. Tyse opony, to nasze hasło na dziś.

Wcale nie tyse! — Stanisław Muszyński, główny specjalista ds. gospodarki taboru i kontrola jakości, który ma w swej pieczy m. in. ogumienie — w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym twierdzi, że dotychczas nie było przypadku, aby wozek stanął w związku z brakiem detek czy opon.

## REPORTERZY informują.

Jak podaje oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku, wczoraj na naszych drogach wydarzyło się 8 wypadków, w których 5 osób zostało rannych, oraz 12 kolizji na sumę strat wynoszącą 136 tys. zł. Funkcjonariusze MO zatrzymali 8 niezręcznych kierowców.

### NIEOSTROŻNY ROWERZYSTA

Na ul. Oliwskiej w Gdańsku Jan R. nie pozostawiając roweru, podczas jazdy podjechał pod samochód, który skręcał w lewo i zderzył się z wyprzedzającym go „Fiatem 125p” GD-6533, którym kierował Zdzisław W. Rowerzysta odniósł ciężkie obrażenia ciała i pozostał na leczeniu w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku.

### ZBIEGŁ Z MIEJSCA WYPADKU

Wczoraj, nie zidentyfikowany kierowca, jadąc białym „Fiatem 125p” 3267 na ul. Elbląskiej potrącił stojącego na poboczu Marka W., który z ogólnymi obrażeniami został przewieziony do szpitala.

### ZDERZENIE „MALUCHA” Z AUTOBUSEM

Na ul. Jaśkowa Dolina Jarosław Z., prowadzący autobus linii „129” na luku jezdni skręcił nagle w lewo i zderzył się czołowo z „Fiatem 125p” GD-2692, którym kierował Andrzej Ch. Kierowca „malucha” został poważnie ranny.

## Zgubiono - znaleziono

W Gdyni zgubiono zielony portfel z zawartością. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot z wygraną. Wiadomość: tel. 29-03-90.

## Od redakcji

Bożena J., Gołębiowa Wielkie: Skargę na kierowców autobusowych na trasie Czersk — Gdańsk (przez Starogard Gd.) przedstawił mi dyrekcja przedsiębiorstwa PKS w Gdańsku, która przeprowadziła dodatkową kontrolę na wspomnianej trasie.

# Rozbój ukarany

Przejechali do Trójmiasta spoza województwa gdańskiego. Wydawało się, że chcą ułożyć sobie uczciwe życie, gdyż zgłosili się do pracy w Słocinie m. Komuny Parzyńskiej, gdzie jako młodzi ludzie w wieku ok. 20 lat zostali skierowani na kurs spawaczy.

Dwaj z nich Mirosław S. i Marek K. otrzymali kwatery w tym samym hotelu. Trzeci — Jerzy M. miał wprowadzić inne mieszkanie, lecz odwołał swój kolegowi.

Nauka to jednak a w przyszłości intryny zawod nie długo jednak ich pasjonowały. Porzucił pracę, ale wkrótce zabrakło im środków do życia. Podczas jednego ze spotkań urządził wiec, że by dokonać włamania względnie rabunku, aby zdobyć pieniądze, które tak bardzo lubili wydawać i okazji po temu mieli sporo.

Pojechali więc do Sopotu, aby tutaj rozszerzyć się za jakimś obiektem. Wybor padł na właściciela zakładu grawerskiego w Sopocie, gdyż na podsto wie obserwacji wysnuł wniosek, że mu się posiadają zasoby gotówkowe. ewen tualnie wartościowe przedmioty. Ustalił też o której kończy pracę i jaką trasę powraca do swego domu. Plan był prosty i brutalny zarazem: kłody o godz. 19 grawer zamknął zakład, pójść za nim, by w stosownym momencie zaatakować go i obrabować, bo przecież dzienny utarg musi zabrać ze sobą a może i coś cenniego...

Tego dnia grawer nie wyszedł jednak z zakładu o zwykłej porze, pracował dłużej. Czekając na niego trójka zaczęła się niecierpliwie, którzy ze współników zaproponował nawet, aby odlożyć napad. Zdobycy niechętnie — czekali na dal. I doczekali się — o godz. 21.30 upatrzona ofiara znalazła się wreszcie na ulicy z teczką w ręce. Dalej wszyscy ko poszło zgodnie z uprzednio ustalonym planem. Jeden z napastników doskoczył do grawera i od tyłu pochylił go za szyję, zatykając jednocześnie usta. Następnie wspólnicy zwalili go z nóg i obwładnili przysiadając kołanami do chodnika. Napadnięty wyciwał się jednak i wzywał pomocy. Szybko więc pochwycili jego teckę, rezygnując z odbicia zegarka, który miał na ręce i rzucili się do ucieczki. Tymczasem krzyki grawera usłyszał prze-

W sumie sytuacja nie jest najgorsza, no, ale nie jest też dobra. Na styk. Od roku, dwóch — poprawiło się, ponieważ „poszliśmy na regenerację”. Jakość bieżnikowania, co też jest nie bez wpływu na funkcjonowanie taboru, również się polepszyła. Są zakłady, np. Debe Wielkie, Woibrom, gdzie tak potrafią to robić, że autobus na bieżnikowanej oponie jeździ tyle samo co na nowej.

Bieżnikowanie nie zlatwi jednak wszystkich problemów. Tym bardziej że magiczne moce produkcyjne i w tym zakresie są również ograniczone. Brakuje zakładu, który np. podjąłby się regeneracji dla WPK opon do „Autosanów”.

Na pięć przychodzących do przedsiębiorstwa nowych wozów jest... jedno kółko zapasowe. Ostatnie opony „Iuzem” — pół roku temu. Były to dostawy z Rumunii, niestety, nie najlepszej jakości. Trochę lepiej wyposażony jest podstawowy obecnie (przynajmniej w strukturze dostaw) tabor komunikacyjny dla Trójmiasta — węgierskie „Ikarusy”. Będzie ich w tym roku 110. Wszystkie na nowych kołach. Kiedy więc jeden stoi — można je przelozyc do tego, który akurat „złapał kłech”.

## Uczniowie poszukują gitary

Z ogromną prośbą zwróciła się do naszej redakcji młodzież ze Szkoły Podstawowej w Pogórze. Ma ona nadzieję, że za pośrednictwem „Wieczoru Wybrzeża” uda się odnaleźć gitarę, którą jeden z hauczycieli zgubił 14 października ok. godz. 11.30 na przystanku autobusowym w Pogórze. Uczniowie bardzo proszą uczciwego znalazcę o zwrot instrumentu lub o jakakolwiek informację pod adresem: Szkoła Podstawowa w Pogórze, ul. Szkolną 9, tel. 79-13-24. Redakcja dotęczy się do prośby.

## Inauguracja szkolenia rolniczego

Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Lubaniu, przy udziale Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, zorganizował w ośrodku szkoleniowym GD-... Lipce wojewódzkiej inaugurację szkolenia rolniczego. Na otwarcie przy tej okazji wystawie zamontowano 27 odmian jabłek, 7 gatunków mała znych warzyw, 16 odmian ziemniaków, 11 zbóż, cytrynę na doniczkowym krzaku, 44 tytuły książek przeznaczonych do sprzedaży i mnóstwo materiałów informacyjnych, dotyczących uprawy, nawożenia, hodowli.

W sezonie 1982-83 WOPR przeprowadzi ponad 30 kursów kwalifikacyjnych dla rolników indywidualnych i pracowników gospodarki uposażeniowej, 46 kursów dyplomatycznych dla traktorzystów, kombinajnistów i operatorów maszyn rolniczych, młodzież szkolić będzie w 21 zespołach przysposobienia rolniczego, przygotowujących do zawodu lub nauki w szkołach rolniczych. Żywnienie, kwestie wychowawcze, nauka kraju i szczyta, organizacja spłazni oraz wiele innych tematów poruszać się będzie w trakcie zajęć w 253 punktach szkolenia kobiet wiejskich.

## Przez tel. 31-55-42 o rzemiośle

Jak wykazało dotychczasowa praktyka — wszystkie dzięry, które pełnią w redakcji zapraszamy przez nas przedstawicieli różnych urzędów bądź instytucji — okazują się bardzo pożyteczne dla obu stron.

Dłatego postanowiliśmy kontynuować tę formę kontaktów z Czytelnikami. W najbliższy piątek dn. 5. bm. — od godz. 9—12 pod nr tel. 31-55-42, a także 31-50-41 wewn. 291 — specjalny dyżur będzie pełnił: prezes Izby Rzemieślniczej w Gdańsku mgr Tadeusz Mierzejewski, jego zastępca mgr Lucjan Zająłski, a także naczelnik Wydziału Oświaty, Kwalifikacji i Kultury IR — Eugeniusz Wąsik.

Będą oni przyjmowali wszelkie uwagi Czytelników „WW” dotyczące działalności warsztatów rzemieślniczych, rozmieszczenia sieci tych warsztatów, możliwości uczenia się rzemiosła, otwierania warsztatów rzemieślniczych, ulg podatkowych, ew. wygranowanych cen za usługi, stref ochronnych przy warsztatach i o wszystkich sprawach, które leżą Czytelnikom na sercu w związku z informacją o usługach rzemieślniczych tudzież ich poziomie.

Liczymy na to, że wszyscy zainteresowani tą dziedziną życia gospodarczego skorzystają z nadarzającej się okazji.

Wyrok nie jest jeszcze prawomocny.

**W**ielu srodowiskach pa wielu przekonanie, że na rodzicach ciąży obowiązek tożenia na dzieci tak długo, jak długo są oni do tego zdolni. Wiele owych dzieci już dawno dorosło. Mogłoby pracować zapewne, ale one pracować nie potrafią, gdyż wszystkie mają w domu. Uczą się? Owszem, niektóre, ale wiele nie robi i tego. Nie chce im się; tymczasem jakoś żyją, a co będzie dalej, to się zobaczy. Koń ma dużą głowę, niech się martwi. Jeśli się już nad czym zastanawiają, to nie nad tym, dlaczego właśnie „stary” mają za nich płacić. Ta zadziwiająca sytuacja zdarza się nie tylko w rodzinach, gdzie utrzymanie jednego nieroba nie jest żadnym problemem, lecz również w rodzinach bytujących na pograniczu nędzy.

„Na utrzymaniu rodziców”, „na utrzymaniu matki”, „na utrzymaniu babci” — w rubrykach tych spotykamy się ludzie wszystkich społecznych kategorii. Jest to zastanawiające zjawisko zwyczajnie, iż występują one w kraju, gdzie wielkim społecznym problemem jest uchylanie się tatusiów od opieki nad dziećmi, które tej opieki rzeczywiście potrzebują. Jedni nie chcą płacić alimentów na pozostawione na łasce losu dzieci, inni natomiast płacą, płacąc i płacąc. Aż do absurdu. Aż do demoralizacji oplacanych. Aczkolwiek wchodzi tu w grę niekiedy na szlachetność, wydaje mi się, że w obu wypadkach mamy do czynienia z brakiem odpowiedzialności z

Aby nie było złudzeń — w dalszym ciągu pozostała w tej branży centralne rozdzielnictwo zaopatrzenia. Gdańskie potrzeby na IV kwartał mimo deklarowanej sytuacji, którą z perspektywy ostatnich lat można by nazwać znośną, wynoszą:

- 150 opon do trójbusów,
  - 600 — do „Jelczów” i „Ikarusów”,
  - 650 — do „Berlietów”,
  - 250 — do „Autosanów”.
- Al. Ale autobusy nie stoją...

## Gudzym samochodem

6-8 bm. do RFN (LUBEKA) pojedzie „Fiat” 125p. Walne 3 miejsca. Wiadomość: tel. 51-43-39.

## Uczniwi są wśród nas

„W trakcie zakupów na hali targowej w Gdańsku zostawiłem teczkę z dokumentami, kluczami i innymi ważnymi drobiazgami — pisze Waclaw K. z Gdańska — Stogów (nazwisko i adres znane redakcji). — Wielka była moja radość, kiedy obsługa stoiska owocowo-warzywnego nr 23 zatelefonowała pod wyszukany w dokumentach, moim domowym adresem, informując, że zgubiła teczkę na odebranie. W dodatku nie przyjęła należności tytułem „znalezienia”, poprzestając na szczerą podziękowanie słowne”.

Podziwiamy radość i wdzięczność Czytelnika. To pokrzepiające, że uczciwi i wielkoduszni są wśród nas.

W. R.

# Przed sesją WRN O zdrowie dzieci

**O**CENA stanu opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą województwa gdańskiego oraz ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży na terenie województwa gdańskiego były głównymi tematami wyjazdowego posiedzenia Komisji Wychowania, Oświaty i Nauki Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, która odbyła się w Urzędzie Miejskim w Wejherowie.

Problemy poruszone w trakcie obrad są niejako wstępem do kolejnej sesji WRN. Tematem jej będą problemy zdrowia społeczeństwa gdańskiego.

W posiedzeniu komisji oprócz radnych wzięli udział m. in. kurator oświaty i wychowania w Gdańsku Aleksander Nawroł, naczelnik Wejherowa Zbigniew Praga, dyrektor Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem Helena Hajduga oraz... uczniowie wejherowskich szkół.

W ub. roku w gdańskich szkołach opieka nad dziećmi i młodzieżą pogorszyła się znacznie. 15 przedszkoli 16 szkół podstawowych w ogóle było jej pozbawionych. Razem w województwie gdańskim stęcej opieki lekarskiej nie miało 24 850 dzieci i młodzieży w 57 placówkach oświatowo-wychowawczych.

Co dolega najmłodszym mieszkańcom naszego województwa? Najczęściej występują wśród nich wady wzroku, postawy, zły rozwój fizyczny i stan odżywienia, zaburzenia funkcji mowy oraz chrząstka zębów.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

W województwie gdańskim wypoczynku było 115 918 dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami letniego wypoczynku były zakłady pracy, organizacje młodzieżowe oraz organizacje społeczne. Tegoroczna akcja letnia była bardzo udana i pod wieloma względami wypadła nadspodziewanie dobrze.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

W województwie gdańskim wypoczynku było 115 918 dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami letniego wypoczynku były zakłady pracy, organizacje młodzieżowe oraz organizacje społeczne. Tegoroczna akcja letnia była bardzo udana i pod wieloma względami wypadła nadspodziewanie dobrze.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

W województwie gdańskim wypoczynku było 115 918 dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami letniego wypoczynku były zakłady pracy, organizacje młodzieżowe oraz organizacje społeczne. Tegoroczna akcja letnia była bardzo udana i pod wieloma względami wypadła nadspodziewanie dobrze.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.



Jesień w parku... Fot. M. Zarzecki

# Przed sesją WRN O zdrowie dzieci

**O**CENA stanu opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą województwa gdańskiego oraz ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży na terenie województwa gdańskiego były głównymi tematami wyjazdowego posiedzenia Komisji Wychowania, Oświaty i Nauki Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, która odbyła się w Urzędzie Miejskim w Wejherowie.

Problemy poruszone w trakcie obrad są niejako wstępem do kolejnej sesji WRN. Tematem jej będą problemy zdrowia społeczeństwa gdańskiego.

W posiedzeniu komisji oprócz radnych wzięli udział m. in. kurator oświaty i wychowania w Gdańsku Aleksander Nawroł, naczelnik Wejherowa Zbigniew Praga, dyrektor Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem Helena Hajduga oraz... uczniowie wejherowskich szkół.

W ub. roku w gdańskich szkołach opieka nad dziećmi i młodzieżą pogorszyła się znacznie. 15 przedszkoli 16 szkół podstawowych w ogóle było jej pozbawionych. Razem w województwie gdańskim stęcej opieki lekarskiej nie miało 24 850 dzieci i młodzieży w 57 placówkach oświatowo-wychowawczych.

Co dolega najmłodszym mieszkańcom naszego województwa? Najczęściej występują wśród nich wady wzroku, postawy, zły rozwój fizyczny i stan odżywienia, zaburzenia funkcji mowy oraz chrząstka zębów.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

W województwie gdańskim wypoczynku było 115 918 dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami letniego wypoczynku były zakłady pracy, organizacje młodzieżowe oraz organizacje społeczne. Tegoroczna akcja letnia była bardzo udana i pod wieloma względami wypadła nadspodziewanie dobrze.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

W województwie gdańskim wypoczynku było 115 918 dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami letniego wypoczynku były zakłady pracy, organizacje młodzieżowe oraz organizacje społeczne. Tegoroczna akcja letnia była bardzo udana i pod wieloma względami wypadła nadspodziewanie dobrze.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

W województwie gdańskim wypoczynku było 115 918 dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami letniego wypoczynku były zakłady pracy, organizacje młodzieżowe oraz organizacje społeczne. Tegoroczna akcja letnia była bardzo udana i pod wieloma względami wypadła nadspodziewanie dobrze.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

**O**CENA stanu opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą województwa gdańskiego oraz ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży na terenie województwa gdańskiego były głównymi tematami wyjazdowego posiedzenia Komisji Wychowania, Oświaty i Nauki Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, która odbyła się w Urzędzie Miejskim w Wejherowie.

Problemy poruszone w trakcie obrad są niejako wstępem do kolejnej sesji WRN. Tematem jej będą problemy zdrowia społeczeństwa gdańskiego.

W posiedzeniu komisji oprócz radnych wzięli udział m. in. kurator oświaty i wychowania w Gdańsku Aleksander Nawroł, naczelnik Wejherowa Zbigniew Praga, dyrektor Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem Helena Hajduga oraz... uczniowie wejherowskich szkół.

W ub. roku w gdańskich szkołach opieka nad dziećmi i młodzieżą pogorszyła się znacznie. 15 przedszkoli 16 szkół podstawowych w ogóle było jej pozbawionych. Razem w województwie gdańskim stęcej opieki lekarskiej nie miało 24 850 dzieci i młodzieży w 57 placówkach oświatowo-wychowawczych.

Co dolega najmłodszym mieszkańcom naszego województwa? Najczęściej występują wśród nich wady wzroku, postawy, zły rozwój fizyczny i stan odżywienia, zaburzenia funkcji mowy oraz chrząstka zębów.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

W województwie gdańskim wypoczynku było 115 918 dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami letniego wypoczynku były zakłady pracy, organizacje młodzieżowe oraz organizacje społeczne. Tegoroczna akcja letnia była bardzo udana i pod wieloma względami wypadła nadspodziewanie dobrze.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

W województwie gdańskim wypoczynku było 115 918 dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami letniego wypoczynku były zakłady pracy, organizacje młodzieżowe oraz organizacje społeczne. Tegoroczna akcja letnia była bardzo udana i pod wieloma względami wypadła nadspodziewanie dobrze.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

W województwie gdańskim wypoczynku było 115 918 dzieci i młodzieży. Głównymi organizatorami letniego wypoczynku były zakłady pracy, organizacje młodzieżowe oraz organizacje społeczne. Tegoroczna akcja letnia była bardzo udana i pod wieloma względami wypadła nadspodziewanie dobrze.

W dalszej części obrad zabrano głos przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania Maria Suchorzewska, która zapoznała radnych z zamierzeniami kuratorium na rok 1982. W tymże roku zaplanowano remonty 101 placówek oświatowo-wychowawczych, w efekcie

czego uzyska się m. in. 53 nowe izby lekcyjne oraz 691 miejsc w przedszkolach.

Kolejnym punktem obrad była ocena przebiegu wakacyjnej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Sprawę tę przedstawił wicekurator Alojzy Machalica.

## \* SPORT \* SPORT \*

# Gdzie Mundial - 86? Havelange przemówił...

**P**REZYDENT FIFA Joao Havelange powstrzymał się dotychczas z wyrażeniem swych opinii na temat rezygnacji Kolumbii z organizacji piłkarskich mistrzostw świata-86 i szansach kandydatów do wybrania Kolumbijczyków. Komentowano ten fakt i tak, że Havelange — Brazylijczyk, unika w wypowiedzi na ten temat, by nie po sądono go o faworyzowanie Brazylii spośród innych krajów, kandydu-

## Koszykarze odlecieli do USA

W zmienionym porównaniu do planowanego składowi udało się na prawie miesięczne tournée po USA reprezentacji Polski w koszykówce mężczyzn. Czterem członowym zawodnikom drużyny trenera Jerzego Świątko: Leszkowi Dolnińskiemu, Jerzemu Błaskowskiemu (obaj Gwardia Wrocław), Krzysztofowi Fikielowi (Wisła Kraków) oraz Doruszu Zeligowi (Śląsk Wrocław) władze USA odmówiły wizy. Jest to duże ostudzenie reprezentacji.

Ostatecznie do USA udali się następujący koszykarze: Zbigniew Bogucki, Jarosław Jechorek i Eugeniusz Kijewski (wszyscy Lech) Mięszkowski Młynarski i Tadeusz Reschke (obaj Górnik Wałbrzych), Andrzej Suda (Legia Warszawa), Justyn Węglarz (Zagłębie Sosnowiec), Tomasz Targowski i Ryszard Proszak (obaj Śląsk) Jacek Duda (Polonia Warszawa), Henryk Warchał (Gryf Słupsk) i Mirosław Bogucki (Wisła Kraków).

W USA Polacy rozegrają 7 spotkań, pierwsze 6 bm. w Wirginii, ostatnie 21 bm. w Teksasie zachodnim. Powrót do kraju 29 bm.

# Na 30 stadionach...

Na 30 europejskich stadionach rozegrane zostaną dziś rewanżowe mecze II rundy piłkarskich pucharów: Europy, Zdobywców Pucharów i UEFA.

W Pucharze Europy najwięcej zainteresowanie budzi chyba mecz Juventus Turyn — Standard Liege. W pierwszym spotkaniu padł remis 1:1 oraz faworytami są Włochy, z Polakiem Bońkiem i Francuzem Platiniem. Juventus mierzy wysoko, marzy mu się główne trofeum. W ćwierćfinale zapewne będzie, bowiem w Turynie wykupiono wszystkie bilety i mistrz Italii może liczyć na nieustanny doping. Inny z faworytów tego turnieju — Hamburger SV wygrał przed dwoma tygodniami z Olympiakosem Pireus ledwie 1:0 i teraz na boisku przeciwnika straci zapewne sporo nerwów.

W Grecji nielatowo z zwycięstwem, chociaż drużyna tej klasy, co HSV powinna sobie poradzić z Olympiakosem, bez względu na warunki gry. Trudne zadanie czeka Celtic Glasgow, który przegrał w San Sebastian z Realem 0:2 i może tej straty na swym stadionie nie odrobić. Nie ma natomiast powodów do obaw Aston Villa wygrała w Ba karskiej z Dynamo 2:0 i teraz czeka na spełnienie formalności. Pewny awansu jest Sporting Liz

KIEROWNICTWO budowy GKBD Kokoski na Pieckach-Migowie...



...a budowa przedszkola przeciągała się...

Na gdańskim „Sójczym Wzgórzu”

Planu na bieżący rok — mówi inż. Jerzy Złaniecki — przewidywały oddanie czterech budynków mieszkalnych...

W Gdańsku problemy budownictwa mieszkaniowego związane są ściśle z zmniejszeniem się odpowiednio przygotowanych terenów...

„Wybrzeże”

(Dokończenie ze str. 3) Chciałbym, by nasz tygodnik był ogólnopolski...

PRAGNIEMY zachęcić do przeczytania pierwszego numeru tego pisma...

Lech Niekrasz SCHODZIŁ Z MIŁIZNY

„...Stan polskiej floty liniowej trudno byłoby usprawiedliwić wyłącznie światową recesją...

Maciej Borkowski ZAORĄC STOCZNIE

„...Portfel zamówień naszych stoczni nie jest oficjalnie wypchany, ale to może i dobrze...

Maciej Rdeński GODNY ZAUFANIA CHOĆ LIBERAL

„...Kwiatkowski w życiu politycznym Polski międzywojennej zajmował miejsce specjalne...

Anna Krajewska UCIEC JAK NAJDALEJ

„...Niejaki Marian D., rybak zatrudniony w szczytności „Grylie”...

B.Z. CZAS PROROKÓW

„...Aby odnieść ogólnikowe stwierdzenia Nostradamusa do naszych czasów...

Opr. Cz.S.

O co tu chodzi?

(Dokończenie ze str. 3)

Jednakże wyborca amerykański oddaje zazwyczaj głos na podsta- wie analizy własnej sytuacji ekono- micznej...

WRE roba na budowie pawilonu handlowego. Pracami blacharsko-dekarskimi kieruje tutaj Józef Rumiński...

SANKCJE wobec nas są wciąż żywe, ale w żadnym wypadku nie można im wrócić dłu- gowieczności...

JAN ZAKRZEWSKI

Kto ma eksponaty do muzeum przyrodniczego?

W Wybrzeżu powstaje ogólnopolski archiwum, centralna biblioteka i muzeum przyrodnicze...

okólniki, kroniki, protokoły z zebrań, dyplomy powinny wzbogacić archiwum, a wydawnictwa o tematyce przyrodniczej mające wartość historyczną...

O Gdyni inaczej Żniwa na Świętojańskiej

Niech pan! do nich może jakiś zaopeluje — kierowniczka Wydziału Rolnictwa w Urzędzie Miejskim w Gdyni...

Na terenie miasta Gdyni znajduje się bowiem ponad 2 tys. ha użytków rolnych...

Na razie ZW LOP ma stosunkowo niewielki teren, by (w ostateczności za opłatą) wyszukał w swych domach, szkołach i zakładach pracy...

Aleksandra Chomicka

OGŁOSZENIA

Multiple small advertisements including: MATRYMONIALNE, MOTORYZACYJNE, SPRAWDAM, PRACA, NAUKA, KUPIE, ZGUBY, LOKALE, and various real estate and service notices.

# Afrykański złobek



Na spacerze dzieci jednego ze złobków w stolicy Mozambiku — Maputo. Wydatki na cele społeczne, szkolnictwo i służbę zdrowia wzrosły o ponad 16 proc. w tym roku w porównaniu z rokiem ubiegłym. CAF — ADN

# Miasteczko na dobrym szlaku

Mają być w Kanadzie miejscowości wyłącznie rolniczych w stylu amerykańskim. Do nich przede wszystkim zalicza się Niagara, 60-tysięczne miasteczko zbudowane przez turystów. Można tu od rana do wieczora być zajętym... i nie robić. Skaczące delfiny, gabinet figur woskowych, muzeum starych samochodów z limuzyną Al Capone oraz Mussoliniego i wiele innych rozrywków zajmują przyszłością mile czasy. Głównym programem bawiących się gości w kanadyjskiej Niagara — bo po przeciwnej stronie rzeki jest amerykańska — nie licząca się zupełnie osada o tej samej nazwie — jest naturalne wodospad Niagara. Jego ładzielnia i większa część należy do Kanady, brydż 700 do USA. Wybrak natury sprawił, że osadnikom znalazła się Wyspa Kozła. W sezonie nad Niagara rzeka, kolo Niagara wodospadu, leżącemu między jeziorami Ontario i Erie, czy wrzeszcz w Niagara — miasteczko rajno leży w ulu zjeżdża kilkaset tysięcy ludzi.



# KTO CHCE — NIECH WIERZY W HOROSKOP

Na CZWARTEK — 4 listopada

**BARAN (21.III-20.IV)**  
Warto sprawę raz jeszcze przemyśleć z zastanowieniem się nad szansami powodzenia. Rozmowa z kimś dawno nie widzianym wiele Ci da.

**BK (21.IV-21.V)**  
Jakoś wiadomość zmieni Twoje plany. Sytuacja stanie się chwilowo kłopotliwa, ale w perspektywie zmiany okażą się korzystne.

**BLIŹNIĘTA (22.V-21.VI)**  
Niecierpliwie oczekiwany gość wrzeszcz przybędzie i wprowadzi wiele sympatycznych zamieszania do Twojego domu.

**RAK (22.VI-22.VII)**  
Sytuacja będzie Ci skłaniała do popamiętania w konflikt z najbliższym otoczeniem. Broń się przed tym nie podnosząc głosu.

**LEW (23.VII-22.VIII)**  
Pewnymi sprawami sam się musisz zająć, ale stworzysz dzięki temu układ, w którym znajdzie się nie kwestionowane miejsce dla Ciebie.

**PANNA (23.VIII-22.IX)**  
Powinieneś zrozumieć aluzję, bez wykładania kawy na ławę. Po prostu ktoś ma już dość Twoich dokuczliwości i humorów.

**WAGA (23.IX-23.X)**  
Zdobądź się na trochę poczucia humoru i palokurku incydent pobłażliwie bo tylko na to zasługujesz. Nie psuj sobie stosunków z kimś Ci przyjaznym.

**SKORPIO (24.X-22.XI)**  
Zwróć uwagę na kogoś, kto dość często pojawia się w Twoim polu widzenia. Wtęrem pozorom nie jest Ci zły.

**STRZELEC (23.XI-21.XII)**  
Sprawy sercowe układają się będą pomyślnie pod warunkiem, że miłej sercu osobie poświęcisz więcej czasu niż dotychczas.

**KOZIOROŻEC (22.XII-20.I)**  
Okaz trochę zyczliwości i wyrozumiałości komus z najbliższego otoczenia. Pamiętaj, że każ ma cztery nogi i też się porusza.

**WODNIK (21.I-20.II)**  
Jakiś drobniaczek może Ci pomóc sprawić dużą radość. Liczyć nie będzie gest, na który ten ktoś oczekuje.

# OD RÓWNIKA PO BIEGUN



# Smog nad Los Angeles - miastem letnich igrzysk

OSTATNIO gęsta mgła, a jak się to w dzisiejszej cywilizacji nazywa smog, zalegała w Los Angeles. Do tego doszła bezwzględna pogoda z temperaturą w ciągu dnia ok. 40 st. W tych warunkach w powietrzu nastąpiła koncentracja wszystkich szkodliwych dla życia ludzkiego związków chemicznych emitowanych przez prze myśl, motoryzację itp.

# Kalejdoskop

## BEZKARNE STRZAŁY DO ŻONY

Sąd przysięgłych miasta Macomb County w USA, złożony z 6 kobiet i 6 mężczyzn, rozpatrywał sprawę męzyczyny, który strzelał do swej żony z pistoletu, chcąc ją pozabawić życia. Tym razem sympatia była po stronie męzyczyny. Całe miasto wiedziało, jak wyglądało jego „szczęście małżeńskie”. Przed pójściem do pracy musiał podawać żonie śniadanie do łóżka. Po przyjęciu za pracy musiał zmywać naczynta, a następnie pilnować dwójki małych dzieci, bowiem żona wychodziła. Zabierała mu wszystkie pobory. Wyrzuciła go z domu, w którym zamieszkała z przyjaciółmi. W końcu „panofilarz” wypyl parę kilolek, wziął pistolet i oddał serię strzałów do żony, która została lekko ranna. Sąd zważywszy pod uwagę wszystkie okoliczności, uwalnił nieszcześliwego małżonka od kary. Żona, która uczestniczyła w sądowej rozprawie, po ogłoszeniu wyroku płakała, ale... z wdzięcznością.

## RENCISTA MALOWAŁ... BANKNOTY

Pewien 69-letni rencista z Saarbrücken (RFN) był hobbistą malarzem, postanowił więc tą sztuką dorobić do renty. Po prostu malował ręcznie banknoty 20-markowe. Robił to wręcz genialnie, skoro 90 takich podobnych banknotów przyjęło od niego w sklepach i domu towarowym. W końcu fałszerstwo zostało wykryte, twórca banknotów również.

## LATWO ZAROBILI 2 MLN DOLARÓW

4 gangsterów w bardzo prosty sposób „zarobili” w biały dzień na ruchliwej ulicy Hongkongu 2 mln dolarów. Przebrali się za policjantów i pod pretekstem przeprowadzania akcji antykorupcyjnej zatrzymali samochód, przewożący pieniądze z portu lotniczego do pewnej firmy. Najpierw kazali wyjść z samochodu załodze, której założyli na ręce kajdanki, później porwali worki z pieniędzmi i odjechali oczekując na nich taksówkę w nieznanym kierunku.

## BABCINE PEFORMY DLA ŻŁODZIEJEK

Podczas seminarium dla detektywów sklepowych w Brighton zwrócono uwagę, że złodziejki supersamów używają ostatnio motylek, jakie nosiły na sze prababki — zawieszonych pod kolanami i włożone w tych reformach wynoszą skradzione przedmioty.

## TYLKO ZA STO DOLARÓW!

Przedstawiciele rządu i dyplomaci USA mogą — od 1977 r. przyjmować prezenty, których wartość nie przekracza 100 dolarów. Podarunki droższe muszą oddawać i następuje za one sprzedawane na specjalnej aukcji. Jedną z takich licytacji, przeprowadzoną w Waszyngtonie, data dochód w wysokości 60 tys. dolarów. Najdroższym przedmiotem był na niej złoty zegarek Henry'ego Kissinera za 4 tys. dolarów. Ciężką żą żądającym się na licytacji papieskie Henry Kissinera osiągnęło cenę zaledwie 200 dolarów...

## „ZMARŁA” WALCZY O SWOJE PRAWY

26-letnia lekarka wenezuelska, Raiza Ruiz wraz z innymi dwoma osobami uległa katastrofie lotniczej nad dżunglą Amazonki. Została ona uratowana przez tubylców. Tymczasem w dze wenezuelskie uznały oficjalnie za umarłą — ja i pozostałe dwie osoby, mimo że po wypadku odwołano zwłoki tylko jednej osoby.

## RAIZA RUIZ IAKO NIEBOSZKA

Raiza Ruiz jako nieboszka nie może uprawiać swego zawodu, nie może kupić sobie mieszkania jak ród może wyjść za mąż. Jej sprawa toczy się w różnych urzędach i instancjach już od wielu miesięcy, wywołując sporo wesołości.

## MODELKA W GIPSIE

Jeden z angielskich artystów plasty

# Góral z Pakistanu



PAKISTAN. Mieszkańcy górskiej wioski w Karakorum. Wielu z nich chodzą na tarasach z bruku jodu w wodzie strumyków lodowcowych. CAF — Staszyszyn

W swoich wędrowkach po Algierii natknąłem się na łaznia. Ich warianty są różne i dia Europejskiej ciekawe, bo mają w sobie coś z rzymskich łaźni, fińskiej sauny, wiejskiej bani, ale w sumie prezentują arabską specyfikę. Tak się złożyło, że jadąc z południa na północ do nadmorskiej miejscowości Bejaia, przedzierając się polskim „fiatem” przez wysokie góry, bo normalna szosa, biegnąca doliną, akurat była w przebudowie. Wąska górską drogą biegła nad przepaściami, a spotkanie na niej zazwyczaj nieostrożnie jeżdżących Algierczyków i to z naprzeciwka, zawsze groziło niespodzianką, mogącą się tragicznie skończyć. A jako że zmierzchało, postanowiłem zatrzymać się na noc w najbliższej górskiej wsi.

# Z kroniki algierskich zwyczajów Co za łaźnia!

Wiesz nazywała się Bous. Napotkanego mieszkańca zapytałem o nocleg. Zrazu wzruszył ramionami, a następnie powiedział, że są tu pokoje noclegowe przy łaźni, ale cudzoziemcy się w nich nie zatrzymują, bo niańdy tedy nie jada, zresztą nie są dia nich przeznaczone, bo są bardzo prymitywne.

Nie zrażony, zresztą nie miałem wybaru, pojechałem pod wskazany piętrowy budynek. Okazało się, że sama łaźnia znajduje się na parterze, na piętrze są pokoje, w których zazwyczaj nocują osoby będące w delegacji służbowej. Stary Algierczyk w długiej białej koszuli, wraz z kluczem do pokoju wrzucił mi, za drobny opłat, ręcznik i mydło. Zanim położyłem się do łaźni skorzystałem z łaźni, która składała się z dwóch murowanych izb. Jedną to coś w rodzaju szatni, druga jest miejscem kąpiel. W niej znajdowało się kwadratowe wgłębienie, wypełnione wodą, w której mogło się na stojąco zmieścić 5—6 osób, przy czym woda sięgała po szyję dorosłego mężczyzny.

Wszedłem więc do wody, ale była tałta gorąca, że w pierwszej chwili zdawało mi się, że cały jestem poparzony, ale natyż przepłył zimnym strumieniem ochłodził moje rozgrzane ciało i tak stałem, czując na przeciwieństwo ciepła, w której mogło się na stojąco zmieścić 5—6 osób, przy czym woda sięgała po szyję dorosłego mężczyzny.

Wszedłem więc do wody, ale była tałta gorąca, że w pierwszej chwili zdawało mi się, że cały jestem poparzony, ale natyż przepłył zimnym strumieniem ochłodził moje rozgrzane ciało i tak stałem, czując na przeciwieństwo ciepła, w której mogło się na stojąco zmieścić 5—6 osób, przy czym woda sięgała po szyję dorosłego mężczyzny.

# Brisbane - trzecie miasto Australii



Z Sydney do Brisbane jedzie się autobusem dzień i noc a wiec jak na stosunki australijskie niedaleko. Milionowa stolica Queenslandu dia tej prowincji kraju stanowi ośrodek gospodarczy i kulturalny. Rozwinęły się tu głównie takie gałęzie przemysłu jak tekstylny, chemiczny, stoczniowy a przede wszystkim cukrowy. Pod względem produkcji tego cennego artykułu stan Queensland znajduje się na piątym miejscu w świecie.

Brisbane powstało w 1825 roku z małych osad przeważnie irlandczyków i Anglików, w dużej mierze skazańców. Zalicza się więc do starych grodów piętego kontynentu. Nazwa pochodzi od Sir Thomasa Brisbane pierwszego gubernatora podobnie jak Sydney czy Melbourne od dwóch szacownych lordów o tych właśnie nazwiskach. Metropolia nad rzeką Brisbane jest liczącym się portem morskim (nad Pacyfikiem) i rzecznym. Stanowi też mocny punkt na turystycznej mapie Australii ze względu na zabytki i położenie. Jedynym mankamentem jest klimat — mokry i gorący.

Z 14 milionów ludności Australii 85 proc. żyje w miastach z których Brisbane jest trzecim co do wielkości. CAF BALIŃSKI

# Ziemia coraz większa

Ziemia zwiększa objętość — do tego wniosku doszli rodziczy geofizycy. Wyduła się promień naszego globu — gdyż Ziemia coraz bardziej puchnie. Przyczyną tego zjawiska jest stała rozszerzanie się dna oceanów. Powstałe w wielkich rozłomach potężne podwodne góry — grzbiety oceaniczne — rozpychają kontynenty. Wraz ze wzrostem objętości Ziemi zmniejsza się jej gęstość — co ma wpływ na szybkość wirowania. Ruch wirów Ziemi ulega spowolnieniu. Badania paleontologiczne wykazują, że kilkaset milionów lat temu Ziemia wykonywała znacząco więcej obrotów wokół swej osi. Różnica aż 480 dni — a nie jak obecnie 365 dni.

Wtedy jeden na całą łaźnia. Sam się więc rozbierasz i zamiast w szerokiej łaźni, wsiądziesz w wąskiej, która przyciska cię do ścian, które wyciskają cię do siebie siódme poty. Stąd przechodzisz do otwartej kabiny, do której para dochodzi w stanie bardzo rozrzedzonym i tu zjawia się łaźniak — o ile go zawolasz i dasz mu napiwek — kładzie cię na kamiennej ławie pokrytej prześcieradłem i zaczyna masować. Kiedy skończy, prowadzi cię pod strumień ciepłej wody. Potem się starannie wycieraś i jesteś jak nowonarodzony, czystutki i lekki jak pióreczko.

Tak było jednak dawniej. Teraz łaźniak cię nie rozbierają, bo jest

widzieć się jako opał, bo noce były chłodne) zapadał się w grzewiska. I właśnie ten węgiel, w sposób cudowny — jak w każdej legendzie — zapalił się i dia dzisiajszego ogroza podziemną wodę.

Łaźnia w Hammam Righa jest stara, bez okien, o dachu, który sięga prawie ziemi, a do środka wchodzi się po stopniach w dół, jakby do piwnicy. W pierwszej chwili dostawnie nie ma widać, dopiero kiedy wzrok oswoi się, widać kamienne ławy, rozstawione pod ścianami niedużej sali. Na środku znajduje się grzejnik, kształtem przypominający sarkofag, z którego rozchodził się ciepło.

Niegdys, zaledwie wszedłem, już dwóch łaz trzech łaźniaków podbiega i cię rozbiera — pisal E. Baroux w książce wydanej w Paryżu w 1841 r. pt. „Podróż polityczna i opisowa po

# DO WYBORU DO KOLORU

## TEATRY

SOPOT TEATR KAMERALNY — Valszy, g. 19  
GDYŃIA TEATR DRAMATYCZNY — Rodzina, g. 17

**WYSTAWY**  
GDYŃSKA GALERIA SZTUKI LUDOWEJ PRZY WOK Ratusz Staromiejski, ul. Korzenna 33-35 — Drewniany ąwiat Zygmunta Bolosowskiego — w g. 10-18  
SALON SZTUKI BWA, ul. Długa 67/68 — Andrzej Sipi — malarstwo i rysunek — w g. 12-18  
SOPOT GALERIA SZTUKI BWA, Powstańców Warszawy 2-6; Roman — Usarewicz — malarstwo; Alarm trwa — fotograficzna Ryszarda Willińskiego — w g. 12-18  
GDYŃIA BWA, Dardowskiego 11 — Zofia Nalecz-Jawicka „Zona-ja” Ryszard Nalecz-Jawicki „Najary” — malarstwa i rysunku — w g. 12-18  
KMPiK, ul. Świętojańska 68 — malarstwo Ireneusza Ostojkiego (kawiarnia klub); Plakat filmowy Lic. Sztuk Plastycznych w Orlowie (czytelnia) — w g. 9-20  
PAWILON PSP przy skwerze Kościuszki (ul. Złotoczenia 17) — Mebia (zamówienia) w godz. 10-18

## KINA

GDYŃSKA ŚRODMIEŚCIE LEONINGRAD — Czwartek ubogich (pol) od 1. 18, g. 16, 18, 20. STUDYNE ZAK — Pożegnanie z filmem — Maratonski (USA) od 1. 18, g. 15, 17, 19, 21. GEDANIA — Kobieta pod presją (USA) od 1. 15, g. 16, 18, 20. ORUNIA KOSMOS — Wielka podróż Bolka i Lolka (pol) bez ogr. g. 18. Satura 3 (ang) od 1. 15, g. 18.  
WRZESZCZ BAJKA — Charlie Brown i jego kompania (USA) bez ogr. g. 16. Rejs (pol) od 1. 15, g. 18, 20. ZNIOZ — Coma (USA) od 1. 18, g. 16, 18, 20. ZAWIATA — Biała (rad) I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII, XXIX, XXX, XXXI, XXXII, XXXIII, XXXIV, XXXV, XXXVI, XXXVII, XXXVIII, XXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LXV, LXVI, LXVII, LXVIII, LXIX, LXX, LXXI, LXXII, LXXIII, LXXIV, LXXV, LXXVI, LXXVII, LXXVIII, LXXIX, LXXX, LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV, LXXXVI, LXXXVII, LXXXVIII, LXXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV, XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, L, LI, LII, LIII, LIV, LV, LVI, LVII, LVIII, LVIX, LX, LXI, LXII, LXIII, LXIV, LX